

O pojmowaniu religii w polskim porządku prawnym



Grzegorz Maroń

Doktor habilitowany nauk prawnych, profesor Uniwersytetu Rzeszowskiego w Zakładzie Nauk Historyczno- i Teoretycznoprawnych Instytutu Nauk Prawnych.

✉ gmaron@ur.edu.pl

<https://orcid.org/0000-0002-3861-9103>

On Understanding Religion in Polish Law

The paper presents some regularities regarding the understanding of religion in Polish law, judicial decision-making process, and especially legal scholarship. The author critically refers to classifying atheism as a religion, contesting the need to interpret religion as a legal term, or sanctioning the subjectivist interpretation of that term by the law's addressees. Concern for the functionality of the legal order makes it necessary to reject the laxist approach to the interpretation of the term 'religion' in law. Public authorities may be bound by how religion is individually understood by the applicant, claimant, accused, plaintiff, defendant. This would be contrary to canons of legal interpretation and the principles of legal certainty and security. Consideration of the law's regulatory capacity speaks in favor of sticking to the 'traditional' understanding of religion, whose integral element is the category of God (gods), supernatural, transcendent or sacred. Legal scholars' demands for greater inclusiveness of the concept of religion cannot be abstracted from the operability (applicability) of this concept in the legal order.

Słowa kluczowe: pojęcie religii, światopogląd, wykładnia prawa
Key words: concept of religion, worldview, legal interpretation

[https://doi.org/10.32082/fp.3\(65\).2021.366](https://doi.org/10.32082/fp.3(65).2021.366)

1. Wprowadzenie

Celem artykułu jest poddanie krytycznej ocenie i analizie sposobu pojmowania religii w rodzimym porządku prawnym. Tytułowa kategoria porządku prawnego obejmuje system prawa, praktykę jego stosowania oraz dorobek doktryny prawniczej. Stosownie do tego w opracowaniu ustosunkowano się do pojęcia religii w przepisach prawa, orzeczeniach sądowych, a zwłaszcza piśmiennictwie prawniczym. Tak sprofilowane studium badawcze ma w zamie-

rzeniu ustalić prawidłowości i rysy szczególnie konceptualnej charakterystyki religii w porządku prawnym. Artykuł nie ogranicza się do deskryptywnej syntezy o funkcji porządkującej. Nie tylko przedstawiono w nim, ale także skomentowano poszczególne rozpoznane podejścia interpretacyjne i przypisywane religii znaczenia. Ambicją autora jest nie tyle zaproponowanie jakiejś jednej optymalnej na gruncie prawa definicji religii, co ocena konkretnych znaczeń łączonych z religią przez prawodawcę,

sądy i doktrynę prawniczą przez pryzmat funkcjonalności porządku prawnego. Innymi słowy – czy dane rozumienie religii jako terminu języka prawnego da się pogodzić z kanonami prawniczej wykładni i podstawowymi zasadami prawa przy zachowaniu zdolności regulacyjnej prawa.

2. Problematyczność definiowania religii

Niemal każdy przedstawiciel doktryny prawnej, odnosząc się do religii, sygnalizuje niełatwość w eksplanacji samego terminu „religia”. Poszczególni autorzy dość zgodnie twierdzą, że „pojęcie religii jest bardzo trudne do zdefiniowania”¹, „jako fenomen jest trudna do opisanie”², „precyzyjna definicja pojęcia religia nastęrcza cały szereg trudności”³, „stworzenie zadowalającej definicji jest niemożliwe”⁴, „nie istnieje do dziś zadowalająca pod względem naukowym definicja religii”⁵, „nie istnieje jedna ogólna definicja religii, która byłaby w stanie objąć całokształt zjawiska religii”⁶, „istnieje mnóstwo definicji religii, być może tyle, ilu ludzi myślących o religii”⁷, każda „definicja

wydać się niepełna, niewystarczająca, nie zawsze wiarygodna”⁸. Do wyjątków należy doktrynalne stanowisko, w myśl którego „cechy religii i wyznania wydają się nie budzić większych wątpliwości”⁹. Jak ujął to Wojciech Janyga, „podejmując próbę zdefiniowania zjawiska religii... można doświadczyć bezradności”¹⁰.

Przekonanie o problematyczności definiowania religii pozostaje udziałem także sądów¹¹ oraz reprezentantów pozaprawnych nauk¹². Głównym mankamentem poszczególnych definicji jest ich zbyt wąski lub zbyt szeroki zakres znaczeniowy, w tym sensie, że konkretna definicja nie obejmuje tych systemów przekonań i towarzyszących im zachowań, które w praktyce za religię uchodzą, lub pod definicję tę podpadają także systemy przekonań o charakterze światopoglądowym, doktryny filozoficzne oraz tzw. nowe ruchy religijne często w swej postaci odległe od „tradycyjnych” religii. Nie brakuje opinii, że „każda próba zdefiniowania religii będzie niedoskonała i doprowadzi do wykluczenia jakiejś grupy czy światopoglądu, które mają, przynajmniej w przekonaniu swoich zwolenników, charakter religijny”¹³.

Reakcją części doktryny prawniczej na zasygnalizowane trudności jest uznanie definiowania religii za „niecelowe, gdyż prowadziłyby jedynie do dyskrymi-

- 1 T. Białek, *Unijna polityka antydyskryminacyjna na przykładzie dyrektywy 2000/78/WE* (w:) G. Baranowska i in. (red.), *O prawach człowieka. Księga jubileuszowa Profesora Romana Wieruszewskiego*, Warszawa 2017, LEX nr 369424232. Podobnie M. Kasiński *Wolność sumienia i wyznania jako dobro chronione w prawie administracyjnym (wybrane problemy)* (w:) Z. Duniewska (red.), *Dobra chronione w prawie administracyjnym*, Łódź 2014, s. 115.
- 2 M. Piechowiak, *Wolność religijna – aspekty filozoficzno-prawne*, „Toruński Rocznik Praw Człowieka i Pokoju” 1994–1995, z. 3, s. 7.
- 3 M. Sadowski, *Religie monoteistyczne o prawie i państwie*, „Studia Erasmiana Wratislaviensia” 2011, nr 5, s. 14.
- 4 R. Paprzycki, *Prawna ochrona wolności sumienia i wyznania*, Warszawa 2015, s. 2. Podobnie E. Dąbrowska, I. Kamiński, *Przestępstwo bluźnierstwa religijnego w angielskim Common Law*, „Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego” 2008, r. 6, s. 20.
- 5 M. Pietrzak, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2013, s. 11.
- 6 H. Szewczyk, *Dyskryminacja ze względu na przekonania religijne. Głosa do wyroku TS z dnia 14 marca 2017 r., C-157/15*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2017, nr 10, s. 45.
- 7 P. Ślęzak, *Kilka uwag krytycznych dotyczących zasad budowy programu telewizyjnego w prawie polskim* (w:) I. Matusiak, K. Szczepanowska-Kozłowska, Ł. Żelechowski (red.), *Opus*

auctorem laudat. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Monice Czajkowskiej-Dąbrowskiej, Warszawa 2019, LEX nr 69450904.

- 8 C. Masek, *Status prawny sekt destrukcyjnych oraz nowych ruchów religijnych działających na obszarze Polski*, „Studia Prawnicze” 2017, z. 1, s. 143.
- 9 K. Śmiszek, *Komentarz do art. 1* (w:) K. Kędziora, K. Śmiszek (red.), *Ustawa o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania. Komentarz*, Warszawa 2017, LEX nr 587722457.
- 10 W. Janyga, *Obraza uczuć religijnych w polskim prawie karnym w świetle współczesnego pojmowania wolności sumienia i wyznania*, Warszawa 2010, s. 15.
- 11 Sąd Najwyższy przyznaje, że „religia jest pojęciem trudnym do zdefiniowania”. Wyrok SN z dnia 12 stycznia 1994 r., II KRN 232/94, LEX nr 1633805; Wyrok SN 7 sędziów z dnia 12 stycznia 1995 r., II KRN 232/94, LEX nr 20734.
- 12 Zob. T. Margul, *Uwagi na temat formalnej poprawności naukowej definicji religii*, „Annales UMCS Sectio F” 1958, vol. 13, s. 43–77.
- 13 R. Paprzycki, *Prawna...*, s. 5.

nacji ze względu na światopogląd lub wyznanie¹⁴, czy „zbędne, a nawet szkodliwe, gdyż zaciemnia jej istotę¹⁵”.

Stanowiska „zniechęcenia i rezygnacji do podejmowania jakichkolwiek prób¹⁶” zdefiniowania religii nie sposób zaakceptować. Problematyczność definiowania religii nie znosi konieczności interpretacji tego terminu na gruncie prawa. W szczególności organy władzy publicznej nie mogą poprzestać na konstatacji, że religia jest zjawiskiem złożonym i pojęciowo nieoczywistym. *Nolens volens* muszą w ramach procesu decyzyjnego posługiwać się nie blankietowym hasłem „religia”, lecz pojęciem religii o określonej, takiej, a nie innej treści. Jest to warunek operacyjności wszystkich tych przepisów prawnych, które zawierają termin „religia”

i celu określonego w komentowanym przepisie, bowiem właściwe jest rozróżnienie między religią a światopoglądem z jednej strony oraz między «czystą» religią a pozornie religijnymi praktykami i zachowaniami i między światopoglądem podlegającym ochronie a światopoglądem niechronionym prawem unijnym¹⁸.

3. Pojmowanie religii w prawie

Polski prawodawca co do zasady nie definiuje religii, jakkolwiek wielokrotnie posługuje się tym terminem. Wyrazy „religia” i „religijny” w różnych odmianach leksykalnych pojawiają się w wielu obowiązujących aktach normatywnych wszystkich rodzajów. W jednej jednak z dyrektyw Parlamentu Europejskiego i Rady¹⁹,

Problematyczność definiowania religii nie znosi konieczności interpretacji tego terminu na gruncie prawa.

(„religijny”). Przepis wyłączony spod interpretacji nie jest w stanie pełnić łączącej z nim funkcji regulacyjnej. Jak trafnie zauważa Maciej Potz, ustalenie definicji religii „jest aż nadto oczywiste”, ilekroć „ochrona wolności religijnej i przestrzeganie właściwych relacji pomiędzy państwem a religią mają mieć jakiś sens, w szczególności zaś różnić się od, odpowiednio, ochrony wolności słowa i przekonań oraz regulacji stosunków pomiędzy państwem a stowarzyszeniami w ogóle¹⁷”. Podobnie Andrzej Wróbel w komentarzu do art. 10 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, stanowiącego o zakazie dyskryminacji m.in. ze względu na „religię lub światopogląd”, stwierdza, że zdefiniowanie tych terminów „jest konieczne ze względu na wyznaczenie przedmiotu i zakresu ochrony, a tym samym zadania

a za nią w ustawie o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, zawarto *quasi*-definicję legalną religii. Zgodnie z nią „przy ocenie powodów prześladowania bierze się pod uwagę, że: pojęcie religii obejmuje w szczególności: a) posiadanie przekonań teistycznych, nieteistycznych lub ateistycznych²⁰”. Podobnie w jednej z decyzji ramowej

14 J. Cupriak, *Opinia w sprawie postępowania zmierzającego do zarejestrowania Kościoła Latającego Potwora Spaghetti*, „Przegląd Prawa Wyznaniowego” 2014, t. 6, s. 302.

15 M. Kasiński, *Wolność...*, s. 115.

16 C. Masek, *Status...*, s. 143.

17 M. Potz, *Granice wolności religijnej*, Wrocław 2008, s. 66.

18 A. Wróbel, *Komentarz do art. 10 (w): D. Miąsik, N. Półtorak, A. Wróbel, Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Komentarz*, t. 1 (art. 1–89), Warszawa 2012, LEX nr 587327084.

19 Art. 10 ust. 1 pkt b dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/95/UE z dnia 13 grudnia 2011 r. w sprawie norm dotyczących kwalifikowania obywateli państw trzecich lub bezpaństwowców jako beneficjentów ochrony międzynarodowej, jednolitego statusu uchodźców lub osób kwalifikujących się do otrzymania ochrony uzupełniającej oraz zakresu udzielanej ochrony. Dz. Urz. UE L 337/9 z 20 grudnia 2011 r.

20 Art. 14 ust. 1 pkt 2 lit. a ustawy z dnia 13 czerwca 2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, tekst jedn. Dz.U. 2019, poz. 1666. Zwraca uwagę, że zarówno art. 14 ust. 1 pkt 2 lit. b i c ustawy, jak

Rady postanowiono, że „termin «religia» należy rozumieć jako odnoszący się ogólnie do osób określanych według ich przekonań religijnych lub światopoglądu”²¹. Rację ma Piotr Stanisław, podnosząc, że zaliczanie do religii przekonań ateistycznych z „generalnym definiowaniem religii niewiele ma... wspólnego”²².

Poza ramy opracowania wykracza kwestia wyjątkowości religii na tle niereligijnych światopoglądów. Zagadnienie to jest żywo dyskutowane w myśli filozoficznej i filozoficzno-prawnej²³. Prawodawca, uznając za wskazane chronienie poszczególnych dóbr i interesów osób niewierzących, nie powinien tego czynić poprzez literalne zaliczenie przekonań ateistycznych do „opozycyjnego” pojęcia religii. Właściwsze byłoby wymienienie wśród powodów zakazanego prześladowania czy dyskryminacji wprost kryterium światopoglądu, przekonań bądź bezwyznaniowości, tym bardziej, że kryteria te występują w licznych aktach normatywnych. Rozwiązanie takie pozwoliłoby przy niezmiennianiu dotychczasowej treści normatywnej uniknąć konceptualnego zamieszania.

Spójnej interpretacji terminu „religia” w prawie nie sprzyja terminologiczna niekonsekwencja będąca udziałem prawodawcy. Niektórzy autorzy nie bez racji mówią o „terminologicznym chaosie”²⁴. Przykładowo podczas gdy art. 53 ust. 1 Konstytucji stanowi o „wol-

ności religii”, to w ustępie 3 mowa o „przekonaniach”, a w ust. 7 o „światopoglądzie, przekonaniach religijnych lub wyznaniu”. Z kolei w art. 48 ust. 1 użyto formuły „wolności sumienia i wyznania”²⁵. Terminologiczny mizmasz pojawia się także na poziomie ustawowym. Przykładowo Ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy obok terminów „religia” i „wyznanie” posługuje się także zwrotem „wyznanie religijne”²⁶.

Wątpliwości natury konceptualnej odnośnie do terminu „religia” w rodzimym porządku prawnym ulegają pogłębieniu wraz z uwzględnieniem obowiązujących w RP aktów prawa międzynarodowego. Znajduje to swój wyraz choćby na poziomie translacji na język polski sformułowań poszczególnych umów międzynarodowych²⁷. Dotyczy to zwłaszcza tłumaczenia wyrazów *religion* i *belief*.

Polskie oficjalne tłumaczenia tekstów zarówno art. 18 Międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych²⁸, jak i art. 9 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności²⁹ zamieszczone w Dzienniku Ustaw oddają termin *religion* jako „wyznanie”, a *belief* (*beliefs*) jako „przekonanie” („przekonania”). Ten sam termin angielski *religion* w art. 10 Karty praw podstawowych UE³⁰ przetłumaczono jako „religia”, a zwrot *religion or belief* jako „religia lub przekonanie” (podobnie w art. 21). Zwroty *freedom of... religion* oraz *religion or belief* z art. 18 Powszechnej deklaracji praw człowieka przełożono – w zależności od tłumaczenia – jako odpowiednio „wolność... religii” i „religia lub wiara”³¹ lub „wolność... wyznania” i „wyznanie lub wiara”³².

i art. 10 ust. 1 pkt b *in fine* dyrektywy odnoszą się głównie do religii, ale nie ateizmu, skoro mowa w nich o „obrzędach religijnych”, „aktach o charakterze religijnym”, „praktykach religijnych”, „innych czynnościach religijnych”, „wierzeniach religijnych”.

- 21 Decyzja ramowa Rady 2008/913/WSiSW z dnia 28 listopada 2008 r. w sprawie zwalczania pewnych form i przejawów rasizmu i ksenofobii za pomocą środków prawnokarnych (pkt 8 preambuły). Dz. Urz. UE L 328/55 z 6 grudnia 2008 r.
- 22 P. Stanisław, *Law and Religion in Europe. A Comparative Introduction* (recenzja), „Przegląd Sejmowy” 2013, nr 6, s. 170–171.
- 23 Zob. G. Maroń, Artykuł recenzyjny: *Brian Leiter, Why Tolerate Religion?* (Princeton, Princeton University Press, 2013, ss. 187, ISBN 9780691153612), „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Seria Prawnicza” 2019, nr 25, s. 161–176.
- 24 M. Mielczarek, *Zakaz dyskryminacji religijnej w dostępie i korzystaniu z usług oraz instrumentów rynku pracy* (w:) Z. Góral (red.), *Bezrobocie i polityka zatrudnienia*, Warszawa 2017, LEX nr 369419285.

- 25 Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 ze zm.
- 26 Tekst jedn. Dz.U. 2019, poz. 1482.
- 27 Zob. P. Stanisław, *Wspólnotowy zakaz dyskryminacji w zatrudnieniu ze względu na religię lub światopogląd*, „Przegląd Sejmowy” 2005, nr 1, s. 43, przypis 1.
- 28 Dz.U. 1977, nr 38, poz. 167.
- 29 Dz.U. 1993, nr 61, poz. 284.
- 30 Dz. Urz. UE C 326/391 z dnia 26 października 2012 r.
- 31 M. Zubik (red.), *Wybór dokumentów prawa międzynarodowego dotyczących praw człowieka*, Warszawa 2008, s. 14.
- 32 Powszechna deklaracja praw człowieka, <https://www.ohchr.org/EN/UDHR/Pages/Language.aspx?LangID=pql> (dostęp 2.06.2021)

W rezultacie jedni autorzy twierdzą, że rodzimy ustrojodawca, wybierając sformułowanie „wolności sumienia i religii” zamiast „wolności sumienia i wyznania”, posłużył się kategorią nieznaną prawu międzynarodowemu³³. Inni komentatorzy w zastosowaniu tej, a nie innej konwencji językowej dostrzegają powielenie „terminu zaczerpniętego z prawa międzynarodowego”³⁴.

4. Rozumienie religii w orzecznictwie

Polskie sądy rzadko wypowiadają się wprost w przedmiocie pojęcia religii. Pod tym kątem rodzime orzecznictwo różni się od orzecznictwa innych państw, zwłaszcza anglosaskich, w którym wielokrotnie czyniono ustalenia konceptualne w odniesieniu do terminu religia³⁵.

W kontekście definiowania religii judykatura sięga do encyklopedii powszechnych, słowników filozoficznych, słowników języka polskiego oraz poglądów filozofów, nie zawsze przy tym właściwie oceniając reprezentatywność tych źródeł. Przykładowo „na wyrost” jest konstatacja Sądu Najwyższego, że określenie religii autorstwa Jamesa Bissetta Pratta jako „pełnej powagi społecznej postawy jednostek lub grup wobec siły lub sił, które – jak się sądzi – sprawują ostateczny nadzór nad ich interesami i losem” jest „powszechnie przyjmowane”³⁶.

Sądy, uznając pojęcie religii za trudne do zdefiniowania, jednocześnie są świadome nieuniknioności interpretacji tego terminu. Niejednokrotnie stają przed

koniecznością ustalenia, czy konkretne zachowanie rzeczywiście może być uznane za element praktyki religijnej w ramach danej religii (wyznania), ilekroć strona postępująca, roszcząc sobie możliwość jego podjęcia, powoływała się na wolność religijną. Zwykle chodzi o sytuacje, gdy partykularne zachowanie stanowiłoby odstępstwo od ogólnie obowiązujących przepisów prawa. Religijny charakter zachowania *per se* nie przesądza o zagwarantowaniu temu zachowaniu ochrony prawnej, ale stanowi pierwszy krok w sądowym rozpatrywaniu go jako realizacji wolności religijnej.

Tytułem egzemplifikacji można wskazać sprawy sądowe dotyczące zobligowania wyznawcy sikhizmu do zdjęcia turbanu podczas kontroli bezpieczeństwa na lotnisku³⁷, zapewnienia więźniowi będącemu wyznawcą Hare Krysna diety zgodnej z jego religią³⁸ czy umożliwienie więźniowi posiadania brody stosownie do wymogów wyznawanej przez niego religii³⁹.

W okresie obowiązkowej zasadniczej służby wojskowej sądy administracyjne rozpatrywały sprawy o uchylenie się od jej odbycia z powodu przekonań religijnych. Oceniały wówczas, czy doktryna tej religii, na którą powołuje się poborowy, sprzeciwia się odbywaniu służby wojskowej⁴⁰.

Badanie przez organy władzy publicznej zgodności określonego zachowania bądź praktyki postępowania z doktryną konkretnej religii rodzi szereg kontrowersji, ale w pewnych przypadkach wydaje się nieuniknione, ilekroć przepisy prawne posługują się kategorią religii. Ustalenia w tym przedmiocie – nie zawsze trafne⁴¹ –

33 E. Schwierskott, *Gwarancja wolności sumienia w systemach prawnych Polski i Niemiec*, „Przegląd Sejmowy” 2003, nr 6, s. 161–162.

34 H. Szewczyk, *Ochrona dóbr osobistych w zatrudnieniu*, Warszawa 2007, s. 134.

35 T. J. Zieliński, *Konstytucyjna regulacja wolności sumienia i wyznania w Australii*, „Przegląd Prawa Wyznaniowego” 2010, nr 1, s. 5–22; R. Sandberg, *Clarifying the Definition of Religion Under English Law: The Need for a Universal Definition*, „Ecclesiastical Law Journal” 2018, t. 20, s. 132–157.

36 Wyrok SN siedmiu sędziów z dnia 12 stycznia 1995 r., II KRN 232/94, LEX nr 20734. Zob. też Wyrok NSA z dnia 6 września 1983 r., I SA 270/83, LEX nr 11357; Wyrok NSA w Warszawie z dnia 23 stycznia 1998 r., I SA 1065/97, LEX nr 34411; Wyrok NSA z dnia 6 września 2013, II FSK 2608/11, LEX nr 1444640.

37 Wyrok SN z dnia 17 września 2014 r., I CSK 439/13, LEX nr 1504809.

38 Wyrok SA w Warszawie z dnia 12 października 2012 r., VI ACA 533/12, LEX nr 1264463.

39 Wyrok SA w Krakowie z dnia 24 kwietnia 2018 r., I ACA 1217/17, LEX nr 2523967.

40 Wyrok NSA we Wrocławiu z dnia 5 sierpnia 1992 r., SA/Wr 678/92, LEX nr 10412; Wyrok NSA we Wrocławiu z dnia 11 lutego 1991 r., SA/Wr 57/91, LEX nr 10186.

41 Przykładowo w sprawach o obrazę uczuć religijnych przez znieważenie Jana Pawła II prokuratura umarzała po dniu 1 maja 2011 r. postępowania, uznając, iż Jan Paweł II nie jest przedmiotem czci religijnej, ignorując okoliczność, iż wraz z beatyfikacją papież stał się przedmiotem czci religijnej dla wyznawców katolicyzmu. G. Maroń, *Osoba świętego Jana*

należy odróżnić od niedopuszczalnej oceny przez organy władzy prawdziwości, słuszności czy wartościowości twierdzeń doktryny religijnej.

Sąd Najwyższy w jednym z orzeczeń zwrócił uwagę na kolektywny czy społeczny wymiar religii, stwierdzając, że „religia wymaga wspólnoty i tworzy różne formy wspólnoty, w których ludzie wspólnie usiłują osiągnąć wartości proponowane przez religię”⁴². W innym judykacie tego sądu wskazano z kolei na powiązane z religią obrzędowość oraz „sposób postrzegania genezy świata i celu życia człowieka”⁴³.

Przyjęte w wyroku rozumienie religii spotkało się z krytyką nauki prawa podnoszącą, że sąd przyjął „restrykcyjne stanowisko”⁴⁵. Przykładowo zdaniem Wojciecha Brzozowskiego odmowa statusu religii tym, które „nie przewidują osobowego bytu nadprzyrodzonego” prowadzi „do wyłączenia spod zakresu przedmiotowego wolności sumienia i wyznania określonych wierzeń ze względu na ich nie dość silne podobieństwo do religii tradycyjnych”, co z kolei „należy ocenić jako złamanie konstytucyjnych i konwencyjnych standardów prawa wyznaniowego”⁴⁶.



Badanie przez organy władzy publicznej zgodności określonego zachowania bądź praktyki postępowania z doktryną konkretnej religii rodzi szereg kontrowersji, ale w pewnych przypadkach wydaje się nieuniknione, ilekroć przepisy prawne posługują się kategorią religii.

Szerszą uwagę i komentarze doktryny prawniczej zwrócił zwłaszcza wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 23 stycznia 1998 r. dotyczący odmowy rejestracji kościoła przez Ministra – Szefa Urzędu Rady Ministrów. W orzeczeniu tym sąd zajął kontrowersyjne stanowisko, w myśl którego nie może być zarejestrowana jako związek wyznaniowy organizacja, „która nie uwzględnia w swoim statucie istnienia Boga jako świętości (*sacrum*)”, skoro „religia jest powiązaniem między człowiekiem a Bogiem, inaczej mówiąc – relacją między człowiekiem a świętością (*sacrum*)”⁴⁴.

Krytykę tę znamionuje egzageracja z dwóch powodów. Po pierwsze, należy mieć na uwadze, że komentowany wyrok, tak jak każdy inny polskiego sądu, nie jest precedensem *de iure*, a zatem poczynione w nim ustalenia nie oddziałują bezpośrednio na inne sprawy. Fragmentu uzasadnienia traktującego o pojęciu religii nie można utożsamiać z obowiązującym przepisem prawnym formułującym definicję legalną religii. Jakkolwiek rzeczywiście poza zakresem konkretnej definicji przyjętej przez sąd znalazły się niektóre religie, to jednak wyrok, będąc decyzją indywidualno-konkretną, nie ma żadnego przełożenia na poszanowanie praw i wolności wyznawców tych religii, które nie odpowiadają charakterystyce religii poczynionej przez sąd.

Na potwierdzenie tej oceny przywołać można wyroki wydane po 1998 r., w których polskie sądy *explicite* czy

Pawła II w polskim porządku prawnym, Warszawa 2016, s. 329–342.

42 Zob. przypis 11.

43 Wyrok SN z dnia 25 sierpnia 2004 r., IV CK 609/03, LEX nr 141172.

44 Wyrok NSA w Warszawie z dnia 23 stycznia 1998 r., I SA 1065/97, LEX nr 34411.

45 P. Borecki, *Status...*, s. 19.

46 W. Brzozowski, *Bezstronność światopoglądowa władz publicznych w Konstytucji RP*, Warszawa 2011, s. 108.

implicite uznały tak politeistyczne, jak i nieteistyczne religie (np. buddyzm, hinduizm, sikhizm) oraz nowsze ruchy religijne (np. Hare Krysna, rastafarianizm)⁴⁷.

Po drugie, obiekcje podnoszone wobec zastosowanej przez sąd definicji, mogą sugerować, że „ofiarą” zbyt wąskiego pojmowania religii stał się skarżący w sprawie kościół (jego wyznawcy), który nie zakładał „istnienia Bytu Nadrzędnego nazwanego Bogiem, Allahem itp.”. W rzeczywistości jednak, doktryna tego kościoła pomijała nie tylko kategorię Boga, ale w ogóle bogów (bóstw), transcendencji, nadprzyrodzoności czy *sacrum*. Zgodnie z nią „najwyższym dobrem wiernych jest dążenie do osiągnięcia najwyższego dobra moralnego, jakim jest samorealizacja, polegająca na wykorzystaniu własnych sił twórczych dla osiągnięcia doczesnej pomyślności, rozumianej jako stan zaspokojenia podstawowych i uzasadnionych potrzeb życiowych – prywatnych i rodzinnych”⁴⁸. W świetle tak zreferowanej doktryny jej status jako religii jest wysoce wątpliwy, nawet gdyby sąd jako punktu odniesienia nie wskazał teistycznego (monoteistycznego) rozumienia religii. Można niebezpiecznie przypuszczać, że doktryna ta nie zostałaby potraktowana za religię także w porządkach prawnych przyjmujących o wiele bardziej inkluzywne pojmowanie religii.

Zasadniczo kwestia pojęcia religii nie została podjęta w orzecznictwie administracyjnym w medialnie głośniejszej sprawie odmowy rejestracji Kościoła Latającego Potwora Spaghetti. Rozważania zarówno WSA w Warszawie, jak i NSA były głównie proceduralnej natury⁴⁹. Sądy przyjęły postawę decyzyjnego i argumentacyjnego minimalizmu, nie wychodząc poza to,

co wystarczające do rozstrzygnięcia sprawy. Judykatura nie skorzystała z możliwości poczynienia szerszych ustaleń nad znaczeniem religii jako terminu języka prawnego.

5. Pojmowanie religii w doktrynie prawniczej

Zwykle rozważania polskich jurystów o pojęciu religii nie są szczególnie pogłębione, co jednak zasadniczo zrozumiałe i usprawiedliwione, skoro zagadnienie to nie stanowi centralnego przedmiotu ich monografii i artykułów naukowych. Do wyjątków należą opracowania, w których podjęto wieloaspektowe konceptualne dociekania nad religią jako kategorią prawnie doniosłą⁵⁰, niekiedy w kontekście obcego porządku prawnego⁵¹.

Najczęściej reprezentanci rodzimej jurysprudencji, podejmując próbę określenia istoty religii, posiłkują się, tak jak sądy, słownikami językowymi oraz ustaleniami przedstawicieli pozaprawniczych dyscyplin naukowych, zwłaszcza religioznawców, teologów, filozofów, historyków i socjologów religii. Przywoływaniymi w polskim piśmiennictwie prawniczym autorami byli zarówno rodacy, jak i cudzoziemcy pochodzący z różnych epok, m.in.: św. Augustyn, William Sims Bainbridge, Peter Bergen, Jean Carbonnier, Cyceron, Émile Durkheim, Ronald Dworkin, Mircea Eliade, Søren Kierkegaard, Feliks Koneczny, Laktancjusz, Thomas Luckmann, Rudolf Otto, Max Scheler, Nathan Söderblom, Rodney Stark, św. Tomasz z Akwinu, Ernst Troeltsch, Max Weber, Zofia Zdybicka.

47 Wyrok SA w Gdańsku z dnia 25 kwietnia 2018 r., V ACa 271/17, LEX nr 2587234; Wyrok SN z dnia 17 września 2014 r., I CSK 439/13, LEX nr 1504809; Wyrok SA w Warszawie z dnia 12 października 2012 r., VI ACa 533/12, LEX nr 1264463; Wyrok WSA w Warszawie z dnia 6 września 2007 r., II SA/Wa 470/07, LEX nr 439571; Wyrok WSA w Warszawie z dnia 7 marca 2006 r., II SA/Wa 2132/05, LEX nr 503835.

48 Wyrok NSA w Warszawie z dnia 23 stycznia 1998 r., I SA 1065/97, LEX nr 34411.

49 Wyrok WSA w Warszawie z dnia 8 kwietnia 2014 r., I SA/Wa 1517/13, LEX nr 1464959; Wyrok WSA w Warszawie z dnia 19 maja 2016 r., I SA/Wa 1804/15, LEX nr 2459112; Wyrok NSA z dnia 27 lipca 2018 r., II OSK 2217/16, LEX nr 2592090.

50 Np. W. Janyga, *Obraza...*, s. 15–55; P. Szymaniec, *Koncepcje wolności religijnej. Rozwój historyczny i współczesny stan debaty w zachodniej myśli politycznoprawnej*, Wałbrzych–Wrocław 2017, s. 11–45; T. J. Zieliński, *Pojęcie religii, wyznania, związku wyznaniowego i Kościoła w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej* (w:) tenże (red.), *Prawo i religia*, t. 1, Warszawa 2007, s. 29–53.

51 O pojmowaniu religii w amerykańskim porządku prawnym zob. P. Szymaniec, *Debaty wokół pojęcia religii we współczesnej anglosaskiej filozofii prawa* (w:) K. Warchałowski, M. Osuchowska (red.), *Religia i etyka jako interdyscyplinary czynnik oddziaływania w relacjach międzynarodowych*, Warszawa 2017, s. 135–152; W. Sadurski, *On legal definitions of „religion”*, „Australian Law Journal” 1989, vol. 63, s. 834–843.

W większości przypadków przedstawiciele doktryny prawniczej, wyjaśniając pojęcie religii na gruncie prawa, sięgają do kategorii Boga (bogów), transcendencji, nadprzyrodzoności czy *sacrum* (tzw. „tradycyjne” rozumienie religii). Przykładowo Michał Pietrzak definiuje religię jako „formę świadomości społecznej, którą tworzy całokształt wierzeń, wyobrażeń i poglądów. Ich istota sprowadza się do wiary w istnienie nadprzyrodzonych sił, zjawisk, prawidłowości, kierowanych przez Istotę Najwyższą (Boga)”⁵². Dla Wojciecha Janygi „określone zjawisko należy uznać za religię wówczas, gdy w jego ramach zauważa się istnienie realnej, osobowej relacji człowieka z rzeczywistością transcendentną (*sacrum*, Absolutem), pojmowanej w sposób osobowy lub bezosobowy, która objawia się przeżyciami religijnymi i w związku z którą kształtuje się określona doktryna (zbiór przekonań dotyczących pochodzenia oraz sensu człowieka i świata) oraz kult. Dodatkowym elementem, który jednak w konkretnym wypadku może stanowić niezwykle istotną wskazówkę co do oceny danego zjawiska jako religii, jest przeżywanie przez ludzi owej relacji z *sacrum* wspólnie z innymi, poprzez budowanie wspólnoty”⁵³.

W jurysprudencji pojawiają się jednak także takie definicje religii, w których pomija się kategorię Boga, transcendencji, nadprzyrodzoności czy *sacrum*. Przykładowo Ewa Schwierskott przez religię rozumie „zespół wierzeń odnoszących się do genezy i celu istnienia człowieka i ludzkości oraz świata. Wyrazem tej wiary są określone obrzędy, zasady postępowania czy zasady moralne. Natomiast oba te elementy zinstytucjonalizowane zostają w kościele właściwym odpowiednio dla tej wiary”⁵⁴. Z kolei Jacek Falski opowiada się za przyjęciem „definicji najbardziej ogólnej, np. zaproponowanej przez Jeana Carbonniera, według

którego religia utożsamia wspólnotę ludzką zjednoczoną systemem wiary”⁵⁵.

Mankamentem tych i podobnych definicji drugiego typu jest ich wątpliwa utylizarna wartość, w tym sensie, że nie pozwalają na oddzielenie religii od niereligijnych światopoglądów, nurtów filozoficznych⁵⁶ czy doktryn etycznych. Troska o inkluzywność definicji religii idzie tak daleko, że definicja zatracza zdolność do wyznaczania desygnatów opisywanego pojęcia, a taka jest z założenia jej funkcja. Wątpliwą *differentia specifica* religii jest powyżej wskazana cecha „zespołu wierzeń odnoszących się do genezy i celu istnienia człowieka i ludzkości oraz świata”. Uczyniwszy niniejsze kryterium punktem odniesienia, należałoby wówczas wiele areligijnych światopoglądów uznać za religię. Owszem, doktryny religijne zawierają odpowiedzi na fundamentalne pytania o „sens życia, pochodzenie i cel człowieka oraz świata” oraz „dotyczące tzw. spraw ostatecznych, czyli: co się dzieje z człowiekiem w momencie śmierci”, ale w ramach religii te pytania i odpowiedzi pozostają w związku z rzeczywistością transcendentną (*sacrum*)⁵⁷. Niewystarczającym dookreśleniem religii jest też sięgnięcie do kryterium „obrzędów, zasad postępowania czy zasad moralnych” oraz „instytucjonalizacji”. Wszystkie te elementy można wyróżnić choćby w wolnularstwie.

Nie zawsze zwolennicy odejścia od „tradycyjnego” pojmowania religii są konsekwentni w aplikowaniu preferowanych przez siebie definicji do poszczególnych systemów przekonań i odpowiadających im praktyk zachowań. Przykładowo Rafał Paprzycki za „najbardziej trafną definicję” uznaje tę autorstwa Paula Tillicha ujmującą religię za „źródło najwyższych wartości”, których prawomocność „wynika z samego autorytetu tych przekonań, tradycji i powszechności uznawania w szerszej społeczności”. Zarazem Paprzycki

52 M. Pietrzak, *Prawo...*, s. 11; zob. W. Śniecikowski, *Prawo osób wierzących do uzewnętrzniania religii*, „Przegląd Prawa Publicznego” 2016, nr 4, s. 45–46; M. Szablowska-Juckiewicz, *Odpowiedzialność odszkodowawcza podmiotu zatrudniającego za naruszenie zasady równego traktowania*, Warszawa 2019 (rozdz. 1.3.4), LEX nr 369452682; P. Słezak, *Kilka...*

53 W. Janyga, *Obraza...*, s. 41.

54 E. Schwierskott-Matheson, *Wolność sumienia i wyznania w wybranych państwach demokratycznych*, Regensburg 2012, s. 151.

55 J. Falski, *Francuska laickość państwa w orzecznictwie sądowym*, „Państwo i Prawo” 2015, nr 4, s. 88.

56 Niekiedy – jak trafnie zauważa Antoni Kość – „trudno jest wyraźnie oddzielić filozofię od religii”, czego przykładem może być shintoizm i konfucjanizm. A. Kość, *Państwo a religia w prawodawstwie japońskim*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2002, t. 5, s. 4.

57 W. Janyga, *Obraza...*, s. 39–40.

zastrzega, że nie jest skłonny za religię klasyfikować świeckiego humanizmu, pomimo tego, że jego zdaniem odpowiada ona rozumieniu religii zaproponowanemu przez Tillicha⁵⁸.

Krytycznie należy odnieść się do klasyfikowania ateizmu jako religii na gruncie prawa polskiego. Niektórzy autorzy nie tylko, że przypisują ateizmowi status religii, ale nawet kontrfaktycznie uznają, że jest on „niewątpliwy”⁵⁹. Tymczasem przedstawiciele środowisk ateistycznych postrzegają ateizm nie za religię, ale za jej przeciwieństwo⁶⁰. Dla Jana Woleńskiego ateizm „oczywiście, że nie jest [religią], aczkolwiek, jako świadoma postawa światopoglądowa, implikuje

uprawnione jest w świetle prawa polskiego przyjęcie rozszerzającej, funkcjonalnej, definicji religii i tym samym rozszerzenie konstytucyjnej ochrony przysługującej osobom wierzącym na wyznawców światopoglądu niereligijnego”⁶³, skoro pojęcie religii „nie obejmuje światopoglądu niereligijnego”⁶⁴.

W obliczu trudności zdefiniowania religii „kuszące” może wydawać się pozostawienie pojmowania religii obywatelom. Stanowisko takie pobrzmiewa w pytaniu postawionym przez jednego z religioznawców: „czy niekompetentni naukowcy albo urzędnicy państwowi, którzy mogą być agnostykami, ateistami albo zwolennikami dominującej konkurencyjnej religii, mają



Krytycznie należy odnieść się do klasyfikowania ateizmu jako religii na gruncie prawa polskiego.

rozmaite przeświadczenia wobec religii, np. istnienia Boga”. Wskazuje, iż konstytucyjna wolność religijna dotyczy również osób niewierzących, agnostyków czy ateistów, ale w takim zakresie, że „każdy człowiek ma prawo swobody w zakresie tego, czy wierzy w jakąś religię, czy też nie” (art. 53 ust. 6)⁶¹. Zgodzić należy się z opinią, że „rozważania próbujące zakwalifikować ateizm jako religię są być może płodne na gruncie religioznawstwa; przenoszenie ich na grunt prawa prowadzi do chaosu pojęciowego”⁶².

W prawniczych wywodach należy konsekwentnie oddzielać uwagi *de lege lata* od tych *de lege ferenda*. Przykładowo Paweł Borecki, mając krytyczny stosunek do posłużenia się w art. 53 Konstytucji określeniem „wolności religii”, zarazem trafnie przyznaje, że „nie-

prawo decydować o tym, co jest, a co nie jest religią?”⁶⁵. Sceptycyzm przed angażowaniem władz publicznych w interpretowanie terminu „religia” podzielają także przedstawiciele doktryny prawniczej. Marek Plisiecki w kontekście rejestracji kościołów i związków wyznaniowych stwierdza, że „organ rejestrujący winien zadowolnić się deklaracją założycieli danego związku, że ich doktryna ma charakter religijny, zamiast samodzielnie szukać odpowiedzi na to pytanie”⁶⁶. Podobnie Jakub Cupriak uważa, że skoro „administracja

58 R. Paprzycki, *Prawna...*, s. 5–6.

59 M. Olszówka, *Kilka refleksji o aktach prawa UE jako źródłach prawa wyznaniowego w Polsce*, „Forum Prawnicze” 2015, nr 4, s. 63.

60 M. Hofman, *Ateizm nie jest religią*, <https://faktyimity.pl/ateizm-nie-jest-religia/> (dostęp: 3.04.2020).

61 J. Woleński, *Sfera publiczna, sfera prywatna i wolność religijna*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji” 2017, t. 110, s. 207.

62 W. Janyga, *Przestępstwo...*, s. 39.

63 P. Borecki, *Wolność sumienia i wyznania cudzoziemców w prawie polskim*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2014, t. 17, s. 29–30.

64 P. Borecki, *Status prawny osób bezwyznaniowych w Polsce*, „Państwo i Prawo” 2007, nr 4, s. 19. Zob. też T. J. Zieliński, *Klauzule prawnowyznaniowe jednolitego projektu konstytucji RP: (uwagi de lege fundamentale ferenda)*, „Państwo i Prawo” 1997, z. 2, s. 83.

65 J. Sieradzan, *Pastafarianizm: religia czy parodia religii? Wokół odmowy uznania w Polsce pastafarian za wspólnotę religijną*, „Humaniora. Czasopismo Internetowe” 2013, nr 4, s. 35.

66 M. Plisiecki, *Standardy świeckości przy rejestrowaniu związków wyznaniowych* (w:) A. Mezglewski, A. Tunia (red.), *Standardy bezstronności światopoglądowej władz publicznych*, Lublin 2013, s. 126.

państwowa nie jest władna określić, czym jest wiara religijna, pozostaje jej jedynie oparcie się na deklaracji wnioskodawców mówiącej, że tworzą oni wspólnotę religijną⁶⁷.

Subiektywizacja w pojmowaniu religii jako kategorii prawnej skutkowałaby podważeniem podstawowych zasad prawa elementarnych dla porządku prawnego, w szczególności zasady pewności i bezpieczeństwa



Porządek prawny nie powinien opierać się na „subiektywnej definicji religii”, czyli takiej, wedle której „religią jest to, co człowiek uznaje za religię”.

Stanowisko powyższe skłania do uwag polemicznych. Porządek prawny nie powinien opierać się na „subiektywnej definicji religii”, czyli takiej, wedle której „religią jest to, co człowiek uznaje za religię”⁶⁸. Konstatacja, że „wszystko jest religią”⁶⁹ może być atrakcyjna dla religioznawców, socjologów czy antropologów, ale takie pojmowanie religii jest nieaplikowalne w prawie. Afirmowanie na gruncie prawa indywidualnego wyobrażenia religii, swoista dekonstrukcja tego pojęcia „pociągnęłaby za sobą dekonstrukcję przepisów konstytucji dotyczących wolności religijnej, m.in. dlatego, że nie można by już sensownie używać dotychczasowych pojęć. Ponadto stałoby się coś o wiele istotniejszego – system prawa otworzyłby się na postmodernistyczny sposób interpretacji, który całkowicie kwestionuje dotychczasową logikę i metodologię tworzenia, wykładni i stosowania prawa”⁷⁰. Prawidłowość ta dotyczy nie tylko religii, ale każdego innego terminu obecnego w przepisach prawa. Sankcjonowanie religii w jej amorficznej postaci, podobnie jak wyjałowienie z treści innych terminów prawnych, grozi destabilizacją porządku prawnego.

prawnego wyinferowanych z zasady państwa prawa⁷¹. Zasady te stają na przeszkodzie dowolności znaczenia poszczególnych wyrazów i zwrotów języka prawnego. Przyjęcie, iż organ władzy publicznej jest związany tym, jak termin „religia” występujący w poszczególnych przepisach prawnych rozumie interesant, wnioskodawca, powód, pozwany, oskarżony, oskarżyciel, skarżący byłoby ewenementem, jawnie zaprzeczając wszystkim znanym kanonom wykładni prawa. Zgodnie z regułą interpretacyjną *per non est* organ władzy publicznej w ramach wykładni operatywnej nie może pomijać jakichkolwiek fragmentów stosowanych przepisów prawnych, zakładać iż prawodawca nie złączył z nimi żadnego konkretnego prawnie relewantnego znaczenia. Zarazem interpretacja pojedynczego przepisu musi odbywać się z uwzględnieniem szeregu innych przepisów, jak tego wymaga wykładnia systemowa zorientowana na zapewnienie spójności i koherentności systemu prawa, a przez to jego efektywności.

Postulat Marka Plisieckiego i Jakuba Cupriaka możliwy byłby do zrealizowania, gdyby kościoły i związki wyznaniowe działały w takich samych formach organizacyjnych jak inne zbiorowości, np. jako stowarzyszenia. W sytuacji jednak, gdy prawodawca wyróżnił obok stowarzyszeń odrębną formę organizacyjno-prawną w postaci kościołów i innych związków wyznaniowych, to zgodnie z założeniem racjonalnego prawodawcy należy przyjąć, „że istnieje między nimi różnica, gdyż racjonalny prawodawca nie tworzy odmiennych struk-

67 J. Cupriak, *Opinia...*, s. 303. Por. P. Czarnecki, *Joke religions and ecclesiastical law: the case of the flying spaghetti monster church in Poland* (w:) C. Durham, E. Clark, E. Nechiporova, *Religion in the context of globalization: legal aspects of the functioning of religious organizations*, Kraków 2017, s. 104–117.

68 J. Sieradzan, *Pastafarianizm...*, s. 35.

69 W. Pawluczuk, *Wiara a życie codzienne*, Kraków 1990, s. 32.

70 W. Janyga, *Obraza...*, s. 36–37.

71 Zob. J. Potrzebszcz, *Bezpieczeństwo prawne z perspektywy filozofii prawa*, Lublin 2013.

tur dla jednakowych zrzeseń ludzkich co do profilu działalności”. Przy czysto subiektywnym pojmowaniu religii „kategoria prawna kościołów i innych związków wyznaniowych traci jakikolwiek sens”⁷².

Inne traktowanie – pod pewnymi względami – wyznawców przekonań religijnych i niereligijnych w porządku prawnym nie jest *per se* sprzeczne z zasadą równości. Trybunał Konstytucyjny wskazuje, że „w świetle zasady równości nie wolno tworzyć takiego prawa, które różnicowałoby sytuację prawną podmiotów, których sytuacja faktyczna jest taka sama. Tak rozumiana równość oznacza też akceptację różnego traktowania przez prawo różnych podmiotów, z tym jednak, że różne traktowanie powinno być uzasadnione. Sprawiedliwość wymaga, aby zróżnicowanie prawne podmiotów (ich kategorii) pozostawało w odpowiedniej relacji do różnic w ich sytuacji faktycznej jako adresatów danych norm prawnych”⁷³. Utożsamienie równości z identycznością należy odrzucić jako „prymitywny egalitaryzm”⁷⁴.

W aktach normatywnych występuje szereg terminów, które podobnie do terminu „religia”, rodzą poważne wątpliwości i rozbieżności interpretacyjne. Zasadniczo jednak w doktrynie prawniczej nie postuluje się, aby organy administracyjne i sądy kierowały się tym znaczeniem ocennych terminów, które zaproponują sami uczestnicy postępowania. W jednej sprawie opozycyjne strony mogą zresztą odmiennie interpretować ten sam wyraz języka prawnego.

Właściwie „każdy zestaw poglądów”⁷⁵, „każdy system przekonań” można byłoby uznać za religię przy „konsekwentnym stosowaniu metody autoidentyfikacji”⁷⁶. Otwiera to drogę do prób legi-

tymizowania w ten sposób zachowań bezprawnych czy wprost kryminalnych – jak posiadanie i konsumpcja narkotyków – jako rzekomo mieszczących się w granicach wolności religijnej. Poprzestanie przy idiosynkratycznym pojmowaniu religii na samej szczytowości przekonań adresata prawa jest „ryzykowne i może być zawodne”⁷⁷.

Rezygnacja z interpretowania terminu „religia”, sankcjonowanie subiektywistycznego pojmowania religii przez adresatów prawa czy zaliczenie do religii ateizmu, to nie jedyne twierdzenia formułowane w kontekście definiowania religii w rodzimej nauce prawa, których prawidłowość budzi zastrzeżenia, tak co do samego rozumowania, jak i stawianych wniosków.

Dyskusyjne są doktrynalne uwagi w przedmiocie braku przełożenia postanowień Konstytucji RP na pojmowanie religii w polskim systemie prawa. Przykładowo według jednego z komentatorów, „Konstytucja nie daje podstaw do rozstrzygnięć, czy dany zespół poglądów i praktyk jest, czy nie jest religią. Istotne znaczenie w tej mierze mają ustalenia pozakonstytucyjne, a nawet pozaprawne – filozoficzne, teologiczne, etnograficzne, kulturo- i religioznawcze”⁷⁸. Inny autor, aprobatywnie odnosząc się do zacytowanej wypowiedzi, dodaje, że art. 53 ust. 2 „nie jest definicją religii”⁷⁹. Ze stanowiskiem tym można polemizować. Owszem, Konstytucja nie definiuje religii, ale do pewnego stopnia determinuje jej pojmowanie w ramach wykładni językowej, systemowej i funkcjonalnej. Błędem byłoby bowiem zakładać, że określenie przez ustrojodawcę wolności religijnej – bez względu na enumeratywny czy nieenumeratywny zbiór jej elementów i optymalność, a nawet poprawność, użytych sformułowań – nie pozostaje w związku z pojęciem religii. Pojęcia „kultu”, „modlitwy”, „świętyni” profilują rozumienie religii⁸⁰.

72 M. Ożóg, *Rejestrowanie kościołów i innych związków wyznaniowych w trybie administracyjnym*, „Forum Prawnicze” 2015, nr 2, s. 35–36.

73 Wyrok TK z dnia 13 marca 2006 r., P 8/05, LEX nr 182490.

74 J. Krukowski, *Konkordat polski. Znaczenie i realizacja*, Lublin 1999, s. 59; Zob. też P. Kroczek, P. Ulman, *Argument statystyczny w rejestracji Kościołów i związków wyznaniowych – przyczynek do dyskusji*, „Opolskie Studia Administracyjno-Prawne” 2015, nr 1, s. 71.

75 M. Ożóg, *Rejestrowanie...*, s. 34.

76 M. Iwański, *Projekt stanowiska Sejmu w sprawie o sygn. akt SK 55/13*, „Zeszyty Prawnicze Biura Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu” 2014, nr 3, s. 239.

77 J. Falski, *Dyskryminacja ze względu na religię w miejscu pracy w kontekście orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej*, „Przegląd Sejmowy” 2019, nr 2, s. 62.

78 Zob. P. Winczorek, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r.*, Warszawa 2000, s. 73.

79 P. Kroczek, *Regulacje dotyczące krajobrazu priorytetowego a zagadnienie wolności religijnej imigrantów*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2016, t. 19, s. 8.

80 Podobnie P. Borecki, *Wolność...*, s. 29–30.

Nie sposób podzielić też rozumowania, w myśl którego, skoro preambuła określa Boga jako źródło prawdy, sprawiedliwości, dobra i piękna, to „w konsekwencji pojęcie wolności sumienia i wyznania interpretowane jest wąsko, niezgodnie z tendencją występującą w aktach prawa międzynarodowego, bowiem wypada je odnieść jedynie do koncepcji Boga przyjętej przez ustrojodawcę we wstępie ustawy zasadniczej”⁸¹. Nie tylko powyżej przywołany fragment preambuły, ale także i ten mówiący o chrześcijańskim dziedzictwie Narodu „nie daje żadnych podstaw do twierdzenia, że wolność religii to wolność związana z chrześcijaństwem”⁸², czego potwierdzeniem są przywołane w punkcie 3 artykułu orzeczenia polskich sądów.

Nieuprawnione jest też przeświadczenie, że posłuszenie się przez ustrojodawcę kategorią wolności religii, a nie wolności przekonań w art. 53 ust. 1 Konstytucji zagraża „ekspresji postaw i przekonań areligijnych, nie mówiąc już o antyreligijnych”, co rzekomo „stoi w ewidentnej sprzeczności z zasadą demokratycznego państwa prawnego, ergo państwa pluralistycznego”⁸³. Pozostawienie poza zakresem „wolności religii” z art. 53 „wolności wyznawców światopoglądu nierelegijnego do jego wyrażania” nie oznacza, że wolność ta nie jest prawnie, a nawet na poziomie konstytucyjnym, gwarantowana. Wyznawcy światopoglądu nierelegijnego mogą korzystać z wolności słowa, wolności zgromadzeń, wolności zrzeszania się czy wolności twórczości, badań naukowych i nauczania (art. 54, art. 57, art. 58, art. 73)⁸⁴. Umocowania dla „wolności wyrażania poglądów bezwyznaniowych (areligijnych)”

można upatrywać także w „konstytucyjnej formule wolności sumienia”⁸⁵.

Doktrynie prawniczej zdarza się z egzageracją odnosić do następstw definiowania lub niedefiniowania religii w prawie. Jeden z komentatorów wyraził opinię, że niezdefiniowanie religii w aktach normatywnych jest „w pełni zrozumiałe z uwagi na złożoną naturę zjawiska religijności, a nałożenie jakichkolwiek ram definicyjnych mogłoby negatywnie przełożyć się na status prawny beneficjentów tej wolności z uwagi na ryzyko pozostawienia pewnych przekonań poza zakresem przedmiotowym”⁸⁶. O ile autor ma rację odnośnie do niezasadności definiowania religii w przepisach prawnych, o tyle wydaje się przeceniać doniosłość przełożenia definicji legalnej religii na wykładnię operatywną tego terminu. Po pierwsze, bez względu na brak lub obecność definicji legalnej religii, pewne przekonania obiektywnie są (powinny być) pozostawione poza zakresem pojęcia religii, niezależnie od oczekiwań sympatyków określonego systemu przekonań, gdyż semantycznie wykraczają poza konotację i denotację tego terminu. Po drugie, kluczowa jest praktyka interpretacyjna sądów, która zależy nie tylko od brzmienia przepisów, ale w niemałym stopniu, a może nawet kluczowym, od antycypowanej filozofii orzeczniczej (aktywizm bądź pasywizm sędziowski, wykładnia odtwórcza lub wykładnia ewolucyjna/dynamiczna).

W końcu, czasami w nauce prawa zbyt radykalnie przeciwstawia się polskie orzecznictwo orzecznictwu strasburskiemu w zakresie stosunku do pojęcia religii, czego egzemplifikacją jest stwierdzenie: „Polska judykatura wprowadza więc definicję religii, gdy tymczasem, co należy podkreślić, Europejski Trybunał Praw Człowieka nie uznaje się w ogóle za właściwy do projektowania definicji religii, gdyż, jak stwierdza, wolność religijna w zasadzie nie pozwala, by państwo oceniało charakter przekonań religijnych lub sposób

81 A. Deryng, *Rzecznik Praw Obywatelskich jako wnioskodawca w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym*, Warszawa 2014, (rozdz. 5.1.1.), LEX nr 369288729.

82 P. Kroczyński, *Prawo...*, s. 19. Polemizować można z Pawłem Boreckim, że „definicja Boga jako źródła prawdy, sprawiedliwości, dobra i piękna wyraźnie nosi znamie chrześcijańskie”. P. Borecki, *Wolność...*, s. 29–30.

83 J. Szymanek, *Wolność sumienia i wyznania w Konstytucji RP*, „Przegląd Sejmowy” 2006, nr 2, s. 52.

84 P. Borecki, *Status...*, s. 20. Trudno zgodzić się z autorem, że art. 54 Konstytucji odnosi się „przede wszystkim do wolności działania środków masowego przekazu, a nie do jednostki”.

85 M. Kasiński, *Wolność...*, s. 115–116.

86 M. Ożóg, *Noszenie chusty islamskiej w miejscu pracy a prawa i wolności innych podmiotów prawa. Rozważania na kanwie wyroków Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2017 r. w sprawach: Samira Achbita przeciwko G4S Secure Solutions (C-157/15) oraz Asma Bougnaoui przeciwko firmie Micropole (C-188/15)*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2017, t. 20, s. 314.

ich wyrażania⁸⁷. W cytowanej wypowiedzi mylnie utożsamiono kwestię definiowania religii z wartościowaniem poszczególnych przekonań religijnych przez państwo⁸⁸.

Orzecznictwo strasburskie wskazuje się jako przykład inkluzywnego pojmowania religii, stawiając je za wzór dla rodzimego prawodawcy i sądów. Twierdzenie, że „organy konwencyjne przyjęły bardzo szeroką i elastyczną definicję⁸⁹ religii, skądinąd niebezpieczną⁹⁰, wymaga poczynienia dwóch zastrzeżeń.

Po pierwsze, ETPC wielokrotnie wskazywał na kompetencję władz krajowych w określaniu, czym jest religia (wyznanie), i decydowaniu, czy konkretny zespół przekonań i związanych z nimi praktyk może być za religię potraktowany. „[M]ając na względzie subsydiarny charakter swej roli, Trybunał uznaje, iż musi opierać się na stanowisku organów władzy krajowej w tym zakresie⁹¹. Nie oznacza to jednak przyzwolenia na dowolność definiowania czy pojmowania religii⁹².

Nieuwzględnienie tej prawidłowości prowadzi do nadinterpretacji poszczególnych orzeczeń ETPC. Potraktowanie scientologii za religię w dwóch sprawach przeciwko Rosji było wtórne wobec decyzji władz krajowych w przedmiocie religijnego charak-

teru grupy wyznawców scientologii. Trybunał przyjął, że art. 9 ma zastosowanie, skoro władze rosyjskie „konsekwentnie prezentowały pogląd, że grupy scientologiczne są religijnej natury⁹³ albo stosowały do scientologów przepisy dotyczące wyłącznie organizacji religijnych⁹⁴.

Po drugie, mówiąc o przyjmowaniu przez ETPC inkluzywnego rozumienia religii na gruncie art. 9 EKPC należy mieć na uwadze, iż treść normatywna tego przepisu nie wyczerpuje się w wolności religii (wyznania). Jak podnosi Witold Sobczak, dopiero uzupełniwszy konwencyjny zwrot „wolność myśli, sumienia i wyznania (religii)” o termin „wolność przekonań” w pełni oddany zostaje zakres wolności chronionych przez art. 9 EKPC⁹⁵. Na jeszcze szerszą treść art. 9 wskazuje Ireneusz Kamiński, w opinii którego przepis ten nie ogranicza się do poglądów religijnych czy nawet szerzej – światopoglądowych, obejmując także „poglądy mniej zasadnicze niż związane z określeniem ideowej tożsamości jednostki⁹⁶. Jak konstatuje Rafał Paprzycki, orzecznictwo ETPC dotyczące art. 9 nie jest więc „adekwatne do definiowania tego, co tradycyjnie zaliczane jest do religii, bo Konwencja w art. 9 mówi nie tylko o religii, ale odnosi się do szeroko pojmowanych przekonań, mogących mieć charakter czysto filozoficzny⁹⁷.

Uznanie naruszenia Konwencji z powodu nieuszanowania przez władze krajowe niereligijnego światopoglądu swoich obywateli nie jest równoznaczne z traktowaniem tego światopoglądu za religię (wyznanie). Jakkolwiek orzecznictwo strasburskie nie pozwala na rygorystyczną delimitację kategorii religii, myśli, sumienia, przekonań, to jednak nie uprawnia też ono obejmowania konwencyjnym pojęciem religii (wyznania) jakiegokolwiek systemu przekonań. Dla Trybunału

87 A. Jędrzcak, *Wolność sumienia i religii w prawie administracyjnym* (w:) J. Zimmermann (red.), *Wolność w prawie administracyjnym*, Warszawa 2017, LEX nr 369422300.

88 Wyrok ETPC z 26 października 2006 r. w sprawie *Hassan i Tchaouh v. Bułgaria*, skarga nr 30985/96 (pkt 78), <http://hudoc.echr.coe.int/eng?i=001-58921>

89 M. Rozner, *Prawo do wolności religijnej w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka z 1950 r.*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2002, r. 5, s. 114. Zacytowane twierdzenie mylnie sugeruje, że w orzecznictwie strasburskim przyjęto jakąś definicję religii, gdy tymczasem chodzi o „szerokie i elastyczne” pojmowanie religii w ramach wykładni operatywnej.

90 ETPC zastosował art. 9 Konwencji do np. wyznawców druidyzmu, członków sekty Moona, Divine Light Centrum, Ruchu Osho.

91 Wyrok ETPC z dnia 1 października 2009 r. w sprawie *Kimlya i inni v. Rosja*, skargi nr 76836/01 i 32782/03 (pkt 79), <http://hudoc.echr.coe.int/eng?i=001-94565>

92 Wyrok ETPC z dnia 8 kwietnia 2014 r. w sprawie *Keresztény Mennonita Egyház and Others v. Węgry*, skargi nr 70945/11, 23611/12, 26998/12 (pkt 90), <http://hudoc.echr.coe.int/eng?i=001-142196>

93 *Kimlya i inni v. Rosja* (pkt 81).

94 Wyrok ETPC z dnia 2 października 2014 r. w sprawie *Church of Scientology of St Petersburg i inni v. Rosja*, skarga nr 47191/06 (pkt 32), <http://hudoc.echr.coe.int/eng?i=001-146703>

95 W. Sobczak, *Komentarz do art. 18* (w:) R. Wieruszewski (red.), *Międzynarodowy pakt praw obywatelskich (osobistych) i politycznych. Komentarz*, Warszawa 2012, LEX nr 587337898.

96 I. C. Kamiński, *Ograniczenia swobody wypowiedzi dopuszczalne w Europejskiej konwencji praw człowieka. Analiza krytyczna*, Warszawa 2010, s. 33.

97 R. Paprzycki, *Prawna...*, s. 5.

pojęcie to odnosi się „do posiadania i kształtowania zespołu opinii i poglądów przyporządkowujących świat elementowi transcendentnemu, opartemu na idei Istoty Najwyższej Boga i zorganizowanemu według wyraźnie zarysowanego systemu aksjologicznego”⁹⁸. Termin *freedom of religion* obecny w EKPC niezależnie, czy tłumaczony jako „wolność religii”, czy „wolność wyznania”, dotyczy przekonań religijnych, podczas gdy przekonania światopoglądowe łączą się z kategorią „wolności myśli”, „wolności sumienia” i „wolności przekonań”⁹⁹.

6. Pojęcie religii – uwagi prawnoporównawcze

Iluzją jest założenie, że na gruncie prawa może funkcjonować w pełni inkluzywne pojęcie religii. Nawet w tych państwach, które polska doktryna prawnicza wskazuje jako przykład pożądanego podejścia do pojęcia religii, zapadały prawomocne decyzje administracyjne czy orzeczenia sądowe, mocą których odma-

filmem *Gwiezdne Wojny* – nie jest religią¹⁰¹. Wcześniej Komisja ta odmówiła statusu religii Kościołowi Sjentologicznemu oraz Centrum Gnostycznemu¹⁰².

Przywołane kazusy pokazują, że po pierwsze, obecność w prawie terminu „religia” wymusza określenie jego znaczenia na etapie stosowania prawa. Po drugie, znaczenie religii ustalone w ramach wykładni operatywnej zawsze *nolens volens* ma charakter delimitacyjny, w tym sensie, że z zakresu semantycznego tego terminu będą wykluczone pewne poglądy i towarzyszące im praktyki sprzeczne z roszczeniami i choćby szczerym przeświadczeniem niektórych osób.

Amerykański federalny sąd dla okręgu Nebraska w jednym z orzeczeń uznał, podobnie jak polski Minister i polskie sądy administracyjne, że *Latający Potwór Spaghetti* nie jest religią, w rozumieniu federalnych ustaw i konstytucji. Sąd zdroworozsądkowo zauważa, że definiowanie religii w ramach procesu orzeczniczego niesie ze sobą ryzyko przyjęcia zbyt restryktywnego jej znaczenia, poza którym pozostaną nowe religie



Iluzją jest założenie, że na gruncie prawa może funkcjonować w pełni inkluzywne pojęcie religii.

wiano miana religii określonym systemom przekonań wbrew oczekiwaniom „wyznawców” tych przekonań. Za przykład może posłużyć amerykański porządek prawny. Nawet jeśli sądy w USA zasadniczo pojmują religię bardzo szeroko, to jednak także i one kontestowały status religii np. Kościoła Marihuany, Kościoła Wiedzy, Pięcioprocentowców, *New Age*, kultu Ziemi (religia *Gai*), antropozofii, ewolucjonizmu, scjentyzmu, spirytualizmu, weganizmu, sceptycyzmu przed szczepionkami, nuklearyzmu¹⁰⁰.

Brytyjska Charity Commission decyzją z dnia 16 grudnia 2016 r. uznała, że *jediism* – ruch inspirowany

nieodpowiadające charakterystyce tradycyjnych religijnych wierzeń, ale finalnie stwierdza, że „ryzyko to jest nieodłączne”. Skoro akty normatywne posługują się terminem „religia” czy „religijne”, to „termin ten

101 Decyzja Charity Commission z dnia 16 grudnia 2016 r. w sprawie wniosku Świątyni Zakonu Jedi, <https://www.gov.uk/government/publications/the-temple-of-the-jedi-order>

102 Decyzja Charity Commission z dnia 17 listopada 1999 r. w sprawie wniosku Kościoła Sjentologicznego, <http://www.charity-commission.gov.uk/Library/registration/pdfs/cosfulldoc.pdf>; Decyzja Charity Commission z dnia 16 grudnia 2009 r. w sprawie wniosku Centrum Gnostycznego, https://assets.publishing.service.gov.uk/government/uploads/system/uploads/attachment_data/file/324274/gnosticdec.pdf. Sąd Najwyższy Zjednoczonego Królestwa uznał jednak Kościół Sjentologiczny za religię. *Hodkin & Anor, R (on the application of) v Registrar-General of Births, Deaths and Marriages* [2013] UKSC 77 (11 December 2013).

98 W. Sobczak, *Komentarz...*

99 H. Szewczyk, *Dyskryminacja...*, s. 45.

100 G. Maroń, *Integralność religijna sędziego oraz argumentacja religijna w amerykańskim procesie orzeczniczym*, Rzeszów 2018, s. 23–32 i podane tam orzecznictwo.

musi posiadać znaczenie”. Przepisy prawne „muszą być tak interpretowane, aby jeśli to możliwe, nadać każdemu słowu pewien efekt operacyjny”. Sąd przyznaje, że niełatwo wyznaczyć ramy znaczeniowe religii, „ale taka granica musi istnieć, poza którą dana praktyka nie jest «religijna»”. Wyznacznikiem religijnego charakteru określonego systemu przekonań i zachowań nie może być okoliczność, „że skarżący określa je takimi”¹⁰³.

7. Wnioski

Pojmowanie religii w danym porządku prawnym nie może być równoznaczne z aprobatą dowolności znaczeniowej tego terminu czy też związaniem organów władzy subiektywnym definiowaniem religii przez adresatów prawa. Takie podejście do interpretowania religii grozi

Funkcję regulacyjną może pełnić wyłącznie prawo, którego znaczenie nie jest swobodnie ustalane *ad hoc*. Prawnik nie może ulec pokusie interpretowania przepisów w sposób życzeniowy, oderwany od kanonów wykładni prawa. Podejście takie świadczy bowiem o niezrozumieniu istoty prawa i reguł rządzących jego funkcjonowaniem. W interpretacji prawniczej nie chodzi o to, aby wszyscy zainteresowani rezultatem wykładni byli zadowoleni – co i tak samo w sobie jest nieosiągalne – jak chcieliby tego niektórzy filozofowie i religioznawcy. Jeden z nich, komentując sprawę niedoszłej rejestracji Kościoła Latającego Potwora Spaghetti, stwierdził, że „za niepoważne należy uznać odmowę uznania KLPS, organizacji chcącej umilić życie ludziom”¹⁰⁶. Dla innego, „organ rejestrowy,

”

Troska o funkcjonalność prawa przemawia za pozostaniem przy „tradycyjnym” znaczeniu religii, którego konstytutywnym elementem jest kategoria Boga czy bogów, transcendencji, nadprzyrodzoności czy *sacrum*.

destabilizacją porządku prawnego czy jego wybranych obszarów, godząc w pewność i bezpieczeństwo prawne. Usuwając spośród konstytutywnych elementów religii kategorie Boga (bogów, bóstw), transcendencji, nadprzyrodzoności czy *sacrum*, traci się podstawę do zakwestionowania przypisywania statusu religii takim przekonaniom i praktykom, jak – *prima facie* dalekim od religii – np. feminizm¹⁰⁴ czy kulturystyka¹⁰⁵.

103 *Cavanaugh v. Bartelt*, 178 F. Supp. 3d 819, 829 (D. Neb. 2016).

104 L. Moskowitz, *God Is a Woman: Feminism as a Religion Protected under the Free Exercise Clause of the First Amendment*, „The American University Journal of Gender, Social Policy & the Law” 2019, t. 27, nr 3, s. 399–430; *Hollander v. Jnst. For Research on Women & Gender at Columbia Univ.*, 372 F. App'x 140, 141–142 (2d Cir. 2010).

105 *Is Bodybuilding a Religion?*, <https://ncsureligion.wordpress.com/2018/12/05/is-bodybuilding-a-religion/> (dostęp 2.06.2021).

kierując się ogólną zasadą domniemania niewinności, powinien przyjąć deklaracje wnioskodawców za dobrą monetę”¹⁰⁷. Definiowanie religii na gruncie prawa przez pryzmat kryterium „umilania życia ludziom” czy brania deklaracji rzekomych wyznawców „za dobrą monetę” skutkowało by tym, że w zasadzie każdy pogląd można by uznać za religię. Przyjęcie analogicznego podejścia do definiowania innych ocenianych i nieostrych terminów języka prawnego mogłoby prowadzić do swoistego anarchizmu prawnego, a na pewno istotnie osłabić jego zdolność regulacyjną.

Postulując szerokie rozumienie religii na gruncie jednego przepisu prawnego, trzeba mieć świadomość

106 J. Sieradzan, *Pastafarianizm...*, s. 36.

107 A. Grobler, *Hermeneutyka Poppera a problem niejednoznaczności*, „Przegląd Filozoficzny – Nowa Seria” 2014, nr 4, s. 189–190.

następstw tego dla wykładni innych przepisów prawa. Przykładowo: uznając, że wolność religii z art. 53 ust. 1 Konstytucji obejmuje humanizm, należałoby poddać w wątpliwość możliwość afirmowania czy promowania humanizmu przez organy władzy publicznej, np. w ramach edukacji szkolnej, jako działania sprzecznego z nakazem bezstronności władz publicznych w sprawach przekonań religijnych (art. 25 ust. 2). Dyrektywy wykładni systemowej oraz dyrektywa interpretacyjna zakazu wykładni homonimicznej sprzeciwiają się bowiem przyjmowaniu innego znaczenia terminu „religia” w art. 53, a innego w art. 25 w sytuacji, gdy możliwości takiej wyraźnie nie zastrzegł sam ustrojodawca¹⁰⁸. Postmodernistyczne podejście do religii może prowadzić do następstw nie do zaakceptowania dla jego zwolenników.

Troska o funkcjonalność (aplikowalność, operacyjność) prawa przemawia za pozostaniem przy „tradycyjnym” znaczeniu religii, którego konstytucyjnym elementem jest kategoria Boga (bogów), transcendencji, nadprzyrodzoneści czy *sacrum*. „Według przeważających poglądów, religia musi bowiem odwoływać się do Boga, bóstw, czy inaczej pojmowanej wyższej siły, która znajduje się poza ludzkim umysłem, możliwościami zmysłowego poznania i także często zrozumienia. Znajduje się na innym poziomie niż naturalny, realny świat, jest związana z siłami nadprzyrodzonymi, potężniejszymi od człowieka i niezwiązanymi ludzkimi ograniczeniami, wynikającymi z natury”¹⁰⁹. Wskazana charakterystyka religii odzwierciedla też powszechne – choć nigdy w stu procentach uniwersalne – społeczne asocjacje, jakie religia wywołuje, tym samym czyniąc zadość wskazaniom dyrektywy interpretacyjnej języka powszechnego (potocznego)¹¹⁰. Tak pojmowana religia od wieków determinuje życie wyznawców, często

pomimo doświadczanych przez nich prześladowań i ponoszenia najwyższych wyrzeczeń w imię wiary¹¹¹.

Bibliografia

- Białek T., *Unijna polityka antydyskryminacyjna na przykładzie dyrektywy 2000/78/WE* (w:) G. Baranowska i in. (red.), *O prawach człowieka. Księga jubileuszowa Profesora Romana Wieruszewskiego*, Warszawa 2017.
- Borecki P., *Status prawny osób bezwyznaniowych w Polsce*, „Państwo i Prawo” 2007, nr 4, s. 16–30.
- Borecki P., *Wolność sumienia i wyznania cudzoziemców w prawie polskim*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2014, t. 17, s. 29–30.
- Brzozowski W., *Bezstronność światopoglądowa władz publicznych w Konstytucji RP*, Warszawa 2011.
- Cupriak J., *Opinia w sprawie postępowania zmierzającego do zarejestrowania Kościoła Latającego Potwora Spaghetti*, „Przegląd Prawa Wyznaniowego” 2014, t. 6, s. 297–304.
- Czarnecki P., *Joke religions and ecclesiastical law: the case of the flying spaghetti monster church in Poland* (w:) C. Durham, E. Clark, E. Nechiporova, *Religion in the context of globalization: legal aspects of the functioning of religious organizations*, Kraków 2017.
- Dąbrowska E., Kamiński I., *Przestępstwo bluźnierstwa religijnego w angielskim Common Law*, „Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego” 2008, r. 6, s. 5–30.
- Deryng A., *Rzecznik Praw Obywatelskich jako wnioskodawca w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym*, Warszawa 2014.
- Falski J., *Dyskryminacja ze względu na religię w miejscu pracy w kontekście orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej*, „Przegląd Sejmowy” 2019, nr 2, s. 53–72.
- Falski J., *Francuska laickość państwa w orzecznictwie sądowym*, „Państwo i Prawo” 2015, nr 4, s. 85–98.
- Grobler A., *Hermeneutyka Poppera a problem niejednomocyśności*, „Przegląd Filozoficzny – Nowa Seria” 2014, nr 4, s. 183–192.
- Iwański M., *Projekt stanowiska Sejmu w sprawie o sygn. akt SK 55/13*, „Zeszyty Prawnicze Biura Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu” 2014, nr 3, s. 226–252.
- usprawiedliwiać laksymy w pojmowaniu religii. Wyjątek od reguły nie znosi celowości jej samej.
- 111 Zob. np. *Prześladowani i zapomniani. Raport o chrześcijanach prześladowanych za wiarę w latach 2017–2019*, [https://pkwp.org/uploads/tiny/mce/pliki/Prześladowani i zapomniani. Raport o chrześcijanach prześladowanych za wiarę w latach 2017-2019.pdf](https://pkwp.org/uploads/tiny/mce/pliki/Prześladowani_i_zapomniani.Raport_o_chrześcijanach_prześladowanych_za_wiarę_w_latach_2017-2019.pdf) (dostęp 2.06.2021)

108 Różnicowanie znaczeń terminu religia na gruncie *Establishment Clause* (odpowiednik art. 25 Konstytucji RP) i *Free Exercise Clause* (odpowiednik art. 53 Konstytucji RP) z I poprawki do Konstytucji USA przez amerykański Sąd Najwyższy jest przejawem argumentacyjnej sofistyki.

109 R. Paprzycki, *Prawna...*, s. 3–4.

110 Przeciwno niniejszemu pojmowaniu religii często przywołuje się przykład buddyzmu. Przyjmując zastany stan rzeczy, należy w ramach *argumentum ad antiquitatem* uznać w drodze wyjątku status buddyzmu jako religii na gruncie prawa. Kazus buddyzmu nie może jednak *in generale*

- Janyga W., *Obraza uczuć religijnych w polskim prawie karnym w świetle współczesnego pojmowania wolności sumienia i wyznania*, Warszawa 2010.
- Jędrzcak A., *Wolność sumienia i religii w prawie administracyjnym* (w:) J. Zimmermann (red.), *Wolność w prawie administracyjnym*, Warszawa 2017.
- Kamiński I. C., *Ograniczenia swobody wypowiedzi dopuszczalne w Europejskiej konwencji praw człowieka. Analiza krytyczna*, Warszawa 2010.
- Kasiński M., *Wolność sumienia i wyznania jako dobro chronione w prawie administracyjnym (wybrane problemy)* (w:) Z. Duniewska (red.), *Dobra chronione w prawie administracyjnym*, Łódź 2014.
- Kość A., *Państwo a religia w prawodawstwie japońskim*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2002, t. 5, s. 3–29.
- Kroczyk P., *Regulacje dotyczące krajobrazu priorytetowego a zagadnienie wolności religijnej imigrantów*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2016, t. 19, s. 5–22.
- Kroczyk P., Ulman P., *Argument statystyczny w rejestracji Kościołów i związków wyznaniowych – przyczynek do dyskusji*, „Opolskie Studia Administracyjno-Prawne” 2015, nr 1, s. 61–82.
- Krukowski J., *Konkordat polski. Znaczenie i realizacja*, Lublin 1999.
- Margul T., *Uwagi na temat formalnej poprawności naukowej definicji religii*, „Annales UMCS Sectio F” 1958, vol. 13, s. 43–77.
- Maroń G., (artykuł recenzyjny) *Brian Leiter, Why Tolerate Religion?*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Seria Prawnicza” 2019, nr 25, s. 161–176.
- Maroń G., *Integralność religijna sędziego oraz argumentacja religijna w amerykańskim procesie orzecznictwym*, Rzeszów 2018.
- Maroń G., *Osoba świętego Jana Pawła II w polskim porządku prawnym*, Warszawa 2016.
- Masek C., *Status prawny sekt destrukcyjnych oraz nowych ruchów religijnych działających na obszarze Polski*, „Studia Prawnicze” 2017, z. 1, s. 135–149.
- Mielczarek M., *Zakaz dyskryminacji religijnej w dostępie i korzystaniu z usług oraz instrumentów rynku pracy* (w:) Z. Góral (red.), *Bezrobocie i polityka zatrudnienia*, Warszawa 2017.
- Moskowitz L., *God Is a Woman: Feminism as a Religion Protected under the Free Exercise Clause of the First Amendment*, „The American University Journal of Gender, Social Policy & the Law” 2019, t. 27, nr 3, s. 399–430.
- Olszówka M., *Kilka refleksji o aktach prawa UE jako źródłach prawa wyznaniowego w Polsce*, „Forum Prawnicze” 2015, nr 4, s. 59–76.
- Ozóg M., *Noszenie chusty islamskiej w miejscu pracy a prawa i wolności innych podmiotów prawa. Rozważania na kanwie wyroków Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2017 r. w sprawach: Samira Achbita przeciwko G4S Secure Solutions (C-157/15) oraz Asma Bougnaoui przeciwko firmie Micropole (C-188/15)*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2017, t. 20, s. 307–334.
- Paprzycki R., *Prawna ochrona wolności sumienia i wyznania*, Warszawa 2015.
- Pawluczuk W., *Wiara a życie codzienne*, Kraków 1990.
- Piechowiak M., *Wolność religijna – aspekty filozoficzno-prawne*, „Toruński Rocznik Praw Człowieka i Pokoju” 1994–1995, z. 3, s. 7–21.
- Pietrzak M., *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2013.
- Plisiecki M., *Standardy świeckości przy rejestrowaniu związków wyznaniowych* (w:) A. Mezglewski, A. Tunia (red.), *Standardy bezstronności światopoglądowej władz publicznych*, Lublin 2013.
- Potrzeszcz J., *Bezpieczeństwo prawne z perspektywy filozofii prawa*, Lublin 2013.
- Potz M., *Granice wolności religijnej*, Wrocław 2008.
- Prześladowani i zapomniani. Raport o chrześcijanach prześladowanych za wiarę w latach 2017–2019*, [https://pkwp.org/uploads/tinymce/pliki/Prześladowani i zapomniani. Raport o chrześcijanach prześladowanych za wiarę w latach 2017-2019.pdf](https://pkwp.org/uploads/tinymce/pliki/Prześladowani_i_zapomniani_Raport_o_chrześcijanach_prześladowanych_za_wiarę_w_latach_2017-2019.pdf) (dostęp 2.06.2021)
- Rozner M., *Prawo do wolności religijnej w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka z 1950 r.*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2002, r. 5, s. 111–136.
- Sadowski M., *Religie monoteistyczne o prawie i państwie*, „Studia Erasmiana Wratislaviensia” 2011, nr 5, s. 13–47.
- Sadurski W., *On legal definitions of „religion”*, „Australian Law Journal” 1989, vol. 63, s. 834–843.
- Sandberg R., *Clarifying the Definition of Religion Under English Law: The Need for a Universal Definition*, „Ecclesiastical Law Journal” 2018, t. 20, s. 132–157.
- Schwiarskott E., *Gwarancja wolności sumienia w systemach prawnych Polski i Niemiec*, „Przegląd Sejmowy” 2003, nr 6, s. 155–164.
- Schwiarskott-Matheson E., *Wolność sumienia i wyznania w wybranych państwach demokratycznych*, Regensburg 2012.
- Sieradzan J., *Pastafarianizm: religia czy parodia religii? Wokół odmowy uznania w Polsce pastafarian za wspólnotę religijną*, „Humaniora. Czasopismo Internetowe” 2013, nr 4, s. 29–36.
- Sobczak W., *Komentarz do art. 18 (w:) R. Wieruszewski (red.), Międzynarodowy pakt praw obywatelskich (osobistych) i politycznych. Komentarz*, Warszawa 2012.
- Stanisz P., *Law and Religion in Europe. A Comparative Introduction* (recenzja), „Przegląd Sejmowy” 2013, nr 6, s. 161–182.

- Stanisz P., *Wspólnotowy zakaz dyskryminacji w zatrudnieniu ze względu na religię lub światopogląd*, „Przegląd Sejmowy” 2005, nr 1, s. 43–56.
- Szablowska-Juckiewicz M., *Odpowiedzialność odszkodowawcza podmiotu zatrudniającego za naruszenie zasady równego traktowania*, Warszawa 2019.
- Szewczyk H., *Dyskryminacja ze względu na przekonania religijne. Glosa do wyroku TS z dnia 14 marca 2017 r., C-157/15*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2017, nr 10, s. 42–49.
- Szewczyk H., *Ochrona dóbr osobistych w zatrudnieniu*, Warszawa 2007.
- Szymanek J., *Wolność sumienia i wyznania w Konstytucji RP*, „Przegląd Sejmowy” 2006, nr 2, s. 39–60.
- Szymaniec P., *Debata wokół pojęcia religii we współczesnej anglosaskiej filozofii prawa* (w:) K. Warchałowski, M. Osuchowska (red.), *Religia i etyka jako interdyscyplinarny czynnik oddziaływania w relacjach międzynarodowych*, Warszawa 2017, s. 135–152.
- Szymaniec P., *Koncepcje wolności religijnej. Rozwój historyczny i współczesny stan debaty w zachodniej myśli politycznoprawnej*, Wałbrzych–Wrocław 2017.
- Ślęzak P., *Kilka uwag krytycznych dotyczących zasad budowy programu telewizyjnego w prawie polskim* (w:) I. Matusiak, K. Szczepanowska-Kozłowska, Ł. Żelechowski (red.), *Opus auctorem laudat. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Monice Czajkowskiej-Dąbrowskiej*, Warszawa 2019.
- Śmiszek K., *Komentarz do art. 1 (w:) K. Kędziora, K. Śmiszek (red.), Ustawa o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania. Komentarz*, Warszawa 2017.
- Śniecikowski W., *Prawo osób wierzących do uzewnętrzniania religii*, „Przegląd Prawa Publicznego” 2016, nr 4, s. 45–63.
- Winczorek P., *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r.*, Warszawa 2000.
- Woleński J., *Sfera publiczna, sfera prywatna i wolność religijna*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji” 2017, t. 110, s. 205–213.
- Wróbel A., *Komentarz do art. 10 (w:) D. Miąsik, N. Półtorak, A. Wróbel, Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Komentarz*, t. 1 (art. 1–89), Warszawa 2012.
- Zieliński T. J., *Klauzule prawnowyznaniowe jednolitego projektu konstytucji RP: (uwagi de lege fundamentale ferenda)*, „Państwo i Prawo” 1997, z. 2, s. 89–114.
- Zieliński T. J., *Konstytucyjna regulacja wolności sumienia i wyznania w Australii*, „Przegląd Prawa Wyznaniowego” 2010, nr 1, s. 5–22.
- Zieliński T. J., *Pojęcie religii, wyznania, związku wyznaniowego i Kościoła w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej* (w:) tenże (red.), *Prawo i religia*, t. 1, Warszawa 2007, s. 29–53.
- Zubik M. (red.), *Wybór dokumentów prawa międzynarodowego dotyczących praw człowieka*, Warszawa 2008.